

Sygn. akt VA Ca 431/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Robert Obrębski

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2021 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...)

przeciwko A. D. i H. D.

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 23 lutego 2021 r., sygn. akt I C 735/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i trzecim w części ten sposób, że uznaje za bezskuteczną wobec powoda czynność nazwaną umową ustalenia obowiązku alimentacyjnego zawartą pomiędzy dłużnikiem G. L. a A. D., aktem notarialnym z 28 grudnia 2012 r., sporządzonym przez notariusza A. K., Rep. A nr (...), w zakresie dotyczącym określenia kwoty pieniężnego zobowiązania dłużnika wobec córki H. D. ponad kwotę 4400 (cztery tysiące czterysta) zł miesięcznie za okres od 27 maja 2013 r. do 30 listopada 2013 r. oraz ponad kwotę 6700 (sześć tysięcy siedemset) zł miesięcznie za okres od 1 grudnia 2013 r. oraz za każdy kolejny miesiąc - w celu zaspokojenia nabytych przez powoda wierzytelności wobec G. L. i B. L. z tytułu umowy pożyczki lombardowej w linii odnawialnej nr (...) z dnia 20 października 2010 r. w wysokości 24.703.482,04 zł z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty, liczonymi od kwoty 17.513.809,64 zł, i w celu zaspokojenia nabytych przez powoda wierzytelności z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 13 grudnia 2011 r. w wysokości 4.950.570,48 zł z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty, liczonymi od kwoty 3.168.073,84 zł, w obu wypadkach zawartych przez tych dłużników z (...), oraz znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Robert Obrębski

Sygn. akt VA Ca 431/21

UZASADNIENIE

Pozwem z wniesionym w tej sprawie przeciwko pozwanym A. D. i małoletniej jej córce H. D., (...) wniósł o uznanie bezskuteczności wobec powoda umowy o ustaleniu obowiązku alimentacyjnego, zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 28 grudnia 2012 r. pomiędzy zobowiązanym ojcem małoletniej pozwanej G. L. a pozwanymi,

z tym że wobec córki ponad kwotę 800 zł miesięcznie, w celu umożliwienia uzyskania przez powoda zaspokojenia z majątku dłużnika G. L. nabytych przez powódkę, opisanych w pozwie wierzytelności z dwóch kredytów w łącznej kwocie sięgającej prawie trzydziestu milionów złotych – ze względu na to, że zobowiązując się w tej umowie do zapłaty na rzecz córki alimentów w kwocie 15000 zł miesięcznie i wobec jej matki, dłużnik działał wyłącznie w celu pokrzywdzenia wierzycieli, w tym powoda. Doprowadził się bowiem do stanu niewypłacalności, wykorzystując okoliczności uprzywilejowania roszczeń alimentacyjnych co do pierwszeństwem zaspokojenia przed innymi wierzycielami, w tym przed powodem, który także z tego powodu nie może skierować skutecznie czynności egzekucyjnych do tej wysokości alimentów, ustalonych na poziomie rażąco wygórowanym, mimo że stan zadłużenia pozwanego nie pozwalał za uznanie ich wysokości określonej w tym akcie notarialnym, w tym na rzecz matki małoletniej, na rzecz której dłużnik zobowiązał się spełnić świadczenie związane z porodem w kwocie 20000 zł i po 5000 zł miesięcznie przez trzy miesiące od daty narodzin małoletniej pozwanej.

Powód domagał się też, działając na podstawie art. 527 i n. k.c., ustalenia bezskuteczności wobec powoda czynności wytoczenia przez pozwaną jako matkę pozwanej powództwa o alimenty na jej rzecz w wysokości ustalonej podanym aktem notarialnym, w tym uznania powództwa przez dłużnika, jak też złożenia przez matkę małoletniej wniosku o nadanie wyrokowi, którym zasądzone zostały alimenty na przyszłość w wysokości 6700 zł miesięcznie na rzecz małoletniej, jak też na rzecz matki małoletniej, w sprawach prowadzonych przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Pragi Północ w Warszawie pod sygn. I Co 105/13, I Co 560/13 i I Co 2096/13.

Powód domagał się ponadto uznania w stosunku do siebie bezskuteczności wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe w Warszawie z dnia 24 czerwca 2014 r., wydanego w sprawie VRC 418/13, w którym na rzecz córki dłużnika zostały zasądzone alimenty w wysokości 6700 zł miesięcznie, ponad kwotę 800 zł, lecz ostatecznie z żądania tego się wycofał w toku postępowania.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa ze względu na jego bezzasadności wobec córki G. L. oraz jej matki. Zaprzeczali, aby umowy alimentacyjne oraz uznanie powództwa o alimenty w tej samej wysokości miało na celu pokrzywdzenie wierzycieli dłużnika, jak również by określone tymi czynnościami alimenty zostały zawyżone w stosunku do ówczesnych zwłaszcza możliwości zarobkowych ojca pozwanej i jej potrzeb, które były adekwatne do wysokiego poziomu życia rodziców, w tym do dochodów uzyskiwanych przez G. L..

Wyrokiem z 23 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie uznania bezskuteczności wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe w Warszawie z dnia 24 czerwca 2014 r., wydanego w sprawie VRC 418/13, w którym na rzecz córki dłużnika zostały zasądzone alimenty w wysokości 6700 zł miesięcznie. W pozostałym zakresie powództwo zostało natomiast oddalone. Zasądzone ponadto od powoda na rzecz pozwanych zostały kwoty po 5400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie zebranych dowodów z dokumentów, Sąd Okręgowy ustalił okoliczności dotyczące zaciągnięcia przez G. L. i B. L. umowy pożyczki lombardowej na kwotę 17000000 zł, która była na różne sposoby zabezpieczona, w tym hipotekami na nieruchomościach tych osób do łącznej kwoty 25500000 zł, jak też osobnej pożyczki z 13 grudnia 2011 r. na kwotę 3200000 zł, zabezpieczonej hipoteką łączną do kwoty 4800000 zł. Obie pożyczki zostało dłużnikom wypowiedziane. Po wystawieniu przez bank tytułów egzekucyjnych i wszczęciu egzekucji, wskazane wierzytelności zostały w dniu 23 grudnia 2015 r. przeniesione odpłatnie na rzecz powoda, o czym dłużnicy zostali powiadomieni. Na rzecz powoda jako nabywcy obu wierzytelności objętych bankowymi tytułami egzekucyjnymi, wystawionymi w 2013 r., zostały wpisane hipoteki na nieruchomościach dłużników do wysokości sięgającej czterdziestu niemal milionów złotych.

Sąd Okręgowy z drugiej strony ustalił, że aktem notarialnym z 28 grudnia 2012 r., G. L. zobowiązał się do uiszczania na rzecz małoletniej córki alimentów w wysokości 15000 zł miesięcznie oraz przyjął na siebie osobne zobowiązanie wobec jej matki A. D. dotyczące zapłacenia na jej rzecz świadczenia związanego z kosztami porodu w kwocie 20000 zł, jak też pokrycia kosztów jej utrzymania po porodzie przez trzy miesiące w wysokości 5000 zł za każdy z tych miesięcy. W akcie tym dłużnik poddał się też egzekucji w zakresie tych zobowiązań.

Ustalono ponadto zostało, że wyrokiem z 24 czerwca 2014 r., wydanym w sprawie VRC 418/13 Sąd Rejonowy dla Warszawy – Pragi Południe zasądził od dłużnika na rzecz córki H. D. alimenty w wysokości 4400 zł za okres od 27 maja 2013 r. do 30 listopada 2013 r., jak również w kwocie 6700 zł za okres od 1 grudnia 2013 r. i na przyszłość, mimo uznania przez pozwanego powództwa zakresie pełnej kwoty 15000 zł miesięcznie, której powódka dochodziła w tej sprawie od ojca. Ustalono też zostało, że wyrok ten został utrzymany w mocy w sądzie drugiej instancji, jak również że na podstawie tego wyroku na rzecz córki dłużnika toczyło się przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne.

Ustalono również zostało, że w toku egzekucji prowadzonej przez bank przeciwko G. L. i B. L. zajęto liczne ich działki i nieruchomości innego rodzaju, oraz że z wniosku matki małoletniej córki dłużnika toczyło się skuteczne postępowanie egzekucyjne dotyczące alimentów. Sąd Okręgowy też odnotował, że podobna umowa alimentacyjna została przez dłużnika zawarta na rzecz dwóch jego synów z wcześniejszego związku, jak też że wierzyciele dłużnika podejmowali liczne próby ubezwłasnowolnienia czynności dłużnika z osobami trzecimi. Sąd Okręgowy ustalił, że dłużnik wraz z małżonką nie jest w stanie regulować swoich zobowiązań wobec wierzycieli oraz że obecna sytuacja finansowa dłużników jest trudna.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstaw do uwzględnienia powództwa opartego na art. 527 i n. k.c. w odniesieniu do umowy alimentacyjnej z 28 grudnia 2012 r. oraz uznania przez dłużnika powództwa o alimentów w tej samej wysokości, w kwocie 15000 zł miesięcznie na rzecz córki. Nie zaprzeczając okoliczności istnienia poważanego zadłużenia w majątku G. L. i B. L., jak też niekorzystnego dla wierzycieli skutku obciążenia dłużnika alimentami na rzecz córki i jej matki, wynikającego z pierwszeństwa w egzekucyjnym zaspokajaniu tego rodzaju wierzytelności, Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo oparte na tym przepisie nie zasługiwało na uwzględnienie wobec matki małoletniej córki dłużnika ze względu na zasadność jej roszczeń związanych z porodem i okresem trzech miesięcy po narodzinach pozwanej, a tym samym niedokonanie czynności na rzecz jej matki w celu pokrzywdzeniu wierzycieli, w tym powoda.

W odniesieniu córki dłużnika, Sąd Okręgowy odwołał się do argumentacji wyrażonej w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 listopada 2019 r., IA Ca 127/19 i podzielił pogląd, zgodnie z którym w zakresie, w którym alimenty określone w umowie z 28 grudnia 2012 r. przekraczały ich ustawowy poziom, wyznaczony zakresem potrzeb małoletniej i możliwości ojca z okresu podjęcia tej czynności, dokonana w ten sposób czynność stanowiła w istocie darowiznę na rzecz małoletniej, jednakże pozwana nie odniosła z umowy tej treści jakiegokolwiek korzyści. Nie egzekwowała bowiem alimentów w kwocie 15000 zł miesięcznie, lecz reprezentowana przez matkę wystąpiła z pozwem o ich zasądzenie i uzyskała wyrok uwzględniający powództwo tego rodzaju do kwoty 4400 zł do 1 grudnia 2013 r. oraz do kwot po 6700 zł miesięcznie za okres po tej dacie i na przyszłość. Egzekucji podlegały natomiast tylko świadczenia na rzecz matki małoletniej córki dłużnika. Były jednak uzasadnione art. 141 § 1 kro. Sąd Okręgowy więc przyjął, że córka dłużnika nie odniosła korzyści z umowy zawartej w jej imieniu 28 grudnia 2012 r. Podstawą przyznania na jej rzecz alimentów do podanej wysokości był bowiem wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe w Warszawie z dnia 24 czerwca 2014 r., VRC 418/13.

Żadnej korzyści na rzecz małoletniej córki dłużnika Sąd Okręgowy się też nie dopatrył w czynności wytoczenia w jej imieniu powództwa o zasądzenie o wiele wyższych alimentów i jego uznanie przez dłużnika. Nie doszukał się więc z tych powodów przesłanek do uwzględnienia powództwa opartego na art. 527 i n. k.c. w stosunku do żadnej z pozwanych. O kosztach procesu orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy z art. 98 k.p.c. oraz rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona powodowa, która ten wyrok zaskarżyła w części oddalającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu oraz zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie: art. 233 § 1 w zw. z art. 235 § 1 i art. 299 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie stron; art. 6 § 1, art. 217 § 3, art. 227, art. 232 zdanie drugie oraz art. 235 k.p.c., a ponadto art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na oddaleniu większości dowodowych wniosków strony powodowej, a tym samym przez ograniczenie tej stronie prawa do sądu. Kolejny zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 przez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz z treścią dowodów ocenienie wymienionych

w zarzucie licznych dokumentów i wadliwe ustalenie, że pozwane nie odniosły korzyści z umowy alimentacyjnej z 28 grudnia 2012 r. i że G. L. miał wysokie dochody, a tym samym że jego zdolności majątkowe uzasadniały ustalenie alimentów na rzecz pozwanych, w tym na rzecz córki, ponad kwotę 800 zł miesięcznie. Następna grupa zarzutów dotyczyła zaś naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, w tym: art. 527 § 1 i nast. k.c. oraz art. 135 kro przez wadliwe ustalenie obowiązku alimentacyjnego, z pominięciem obciążenia ojca pozwanej długami oraz wadliwą ocenę przesłanki pokrzywdzenia wierzycieli G. L.; art. 527 § 1 i nast. k.c. poprzez pominięcie zastosowania tych przepisów w odniesieniu do umowy alimentacyjnej, jak też czynności procesowych, w tym w odniesieniu do przesłanki pokrzywdzenia wierzycieli i świadomości dłużnika podejmowania takich czynności wyłącznie w tym celu. Przedostatni z zarzutów apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c. poprzez pominięcie zastosowania tego przepisu, mimo wykazania przez stronę czynną porozumienia między dwoma niewypłacalnymi dłużnikami, w ramach którego jeden płacił drugiemu, rzekomo na rzecz wspólnych dzieci, alimenty, na które go nie stać, aby wesprzeć sytuację drugiego wobec wierzycieli. Ostatni zaś zarzut apelacji dotyczył nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty tej sprawy poprzez zaniechanie zbadania przesłanek skargi pauliańskiej wskutek oddalenia lub pominięcia wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda. Na podstawie opisanych skrótowo zarzutów powód wnosił, aby Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie by ten wyrok uchylił oraz przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, w obu wypadkach zaś by obciążył stronę bierną poniesionymi przez powoda kosztami procesu według norm przepisanych oraz by na podstawie art. 380 k.p.c. zmienił postanowienie Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosków dowodowych powoda poprzez ich dopuszczenie i przeprowadzenie w trakcie rozprawy apelacyjnej. Ponowione w ten sposób wnioski dotyczyły oznaczonych w apelacji dokumentów i nowych dokumentów oznaczonych w apelacji, zgłoszonych na podstawie art. 382 k.p.c. Kolejne wnioski dowodowe zostały zgłoszone w toku postępowania apelacyjnego w celu wykazania opisanych okoliczności w replice na odpowiedź na apelację, w tym w celu wykazania stanu majątkowego dłużnika i prowadzonych wobec niego wielu egzekucji.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnosili o jej oddalenie i obciążenie strony powodowej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norma przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w znacznie mniejszym jednak jej zakresie niż to wynika z wniosków apelacji. Ustalenia Sądu Okręgowego były poprawne i w zasadzie wystarczające. Dokonane bowiem zostały w oparciu o dokumenty, w tym urzędowe, orzeczenia sądowe, także dotyczące wystawiania tytułów wykonawczych, albo korzystające z analogicznej mocy dowodowej akty notarialne i dokumenty wystawiane przez bank i pochodzące z akt komorniczych, zwłaszcza w odniesieniu do sytuacji związanej z zadłużeniem majątku G. L., w tym zajętego w toku egzekucji prowadzonych przeciwko tej osobie. Z apelacji strony powodowej nie wynika, aby ustalenia, które zostały przez Sąd Okręgowy opisane wystarczająco dokładnie, wbrew zarzutom apelacji, w sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, były ze strony powoda kwestionowane. Brak było podstaw, w ocenie Sądu Apelacyjnego, by dokonywać ustalenia w zakresie tych okoliczności, na które powoływała się strona powoda przed Sądem Okręgowym i wykazywała szeroką w tym zakresie inicjatywę dowodową, w znacznej mierze nieuwzględnioną przez sąd pierwszej instancji, a tym bardziej w postępowaniu apelacyjnym, w którym domagała się dokonywania szerokich ustaleń i prowadzenia obszernego postępowania dowodowego w celu ustalenie aktualnego stanu majątkowego, w tym też zadłużenia dłużnika będącego podmiotem egzekucji, jak też obecnego poziomu dochodów, zarobków G. L., i potrzeb pozwanej jego córki w odniesieniu do wysokości pobieranych alimentów, zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe w Warszawie z dnia 24 czerwca 2014 r., wydanym w sprawie VRC 418/13. Niezależnie od tego, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił większości wniosków dowodowych strony powodowej zgłoszonych w celu wykazania tych okoliczności, nie sposób było też uznać zasadność zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 § 1, art. 217 § 3, art. 227, art. 232 zdanie drugiej i art. 233 § 1 k.p.c., a tym bardziej art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji powołanej w apelacji, jakoby Sąd Okręgowy naruszył „zasadę prawdy” oraz „ograniczył prawo strony powodowej do sądu”. W istotnym dla sprawy zakresie część wniosków dowodowych została bowiem uwzględniona. Na podstawie tych dowodów zostały również poczynione ustalenia, które były dla sprawy istotne. Pozostałe okoliczności

śluszenie zostały natomiast uznane za w zasadzie nieistotne dla wyniku procesu. Sąd Okręgowy był tym samym w pełni uprawniony do ich pominięcia oraz oddalenia wniosków strony powodowej. Obszerność pism, które zostały w tej sprawie złożone, jak również dowodów, które zawnioskował w tej sprawie powód, dobitnie świadczy o tym, że prawo strony powodowej do sądu zostało w pełni zrealizowane. W żaden sposób nie zostało więc ograniczone. W zakresie kompetencji Sądu Okręgowego pozostawało natomiast ustalenie, które z okoliczności powoływanych przez powoda były istotne, które zaś nie miały takiego charakteru. Analogiczne uprawnienie w postępowaniu odwoławczym realizował również Sąd Apelacyjny. Nie uwzględniając dowodów zgłoszonych w apelacji w oparciu o art. 380 i 382 k.p.c., jak też w replice strony powodowej na odpowiedź na apelację, również Sąd Apelacyjny uznał, że powołane w tych pismach dowody w zasadzie nie miały znaczenia dla oceny zasadności apelacji. Nie wymagały więc przeprowadzenia. Już z tego też powodu zarzuty naruszenia tego przepisu w zw. z art. 135 kro, a tym bardziej zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c., nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwał natomiast zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 527 § 1 k.c. poprzez wadliwe częściowo przyjęcie, że pozwana jako córka dłużnika nie odniosła z umowy z 28 grudnia 2012 r. żadnej korzyści, a tym samym uznanie, że już z tego powodu powództwo oparte na tym przepisie nie zasługiwało na uwzględnienie w odniesieniu do alimentów przekraczających kwoty zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe w Warszawie z dnia 24 czerwca 2014 r., VRC 418/13. W tej części Sąd Okręgowy nie wyprowadził też właściwych konsekwencji z argumentacji, na którą powołał się Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 6 listopada 2019 r., IA Ca 127/19, dotyczącym podobnych roszczeń, tyle że skierowanych w stosunku do synów G. L. i ich matki, mimo trafnego podzielenie ze strony Sądu Okręgowego zasadniczej koncepcji, która w powołanej sprawie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie została przedstawiona i w pełni podzielona przez skład orzekający w sprawie niniejszej. Sąd Okręgowy powinien był dokładniej tę koncepcję zastosować na tle okoliczności niniejszej sprawy, które były jednak w istotnych elementach odmienne, a przede wszystkim powinien był dostrzec dużą różnicę w konstrukcji żądania pozwu wniesionego w tej sprawie, w ramach której dotyczyło ono wprawdzie czynności nazwanej umową alimentacyjną, jednakże z jednoznacznym wskazaniem, że chodziło o określenie alimentów na rzecz córki dłużnika w wymiarze przekraczającym kwotę 800 zł miesięcznie. Powód nie był w tej sprawie więc skłonny podważać umowę alimentacyjną jako taką, lecz taką jej część, w zakresie której uważał alimenty za rażąco wygórowane. Specyfika tej sprawy polegała jednak na tym, że nie zachodziła potrzeba określania wysokości uzasadnionych potrzeb małoletniej córki dłużnika i możliwości zarobkowych jej ojca. Ustalenia tego rodzaju zostały dokonane w wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe w Warszawie z dnia 24 czerwca 2014 r., VRC 418/13. Były więc wiążące nie tylko dla powoda, lecz również dla sądów obu instancji w tej sprawie orzekających.

Przedmiotem uznania bezskuteczności wobec wierzyciela dłużnika, która znajduje podstawę w art. 527 i n. k.c., przy wykazaniu przez powoda istnienia pozostałych przesłanek przewidzianych tym przepisem, jak też uwzględnieniu występujących w tym zakresie domniemań w odniesieniu do czynności danego rodzaju, w tym nieodpłatnych lub dokonanych z udziałem osób najbliższych, mogą być wyłącznie czynności mogące doprowadzić do powstania lub choćby pogłębienia stanu niewypłacalności dłużnika działającego ze świadomością i w celu pokrzywdzenia swoich wierzycieli poprzez uniemożliwienie im uzyskania zaspokojenia z uszczuplanego w tej sposób majątku dłużnika, choćby poprzez nadmierne jego obciążenie, jeżeli prowadzi ono w dalszej kolejności do utraty aktywów pozostających w majątku dłużnika. Klasyczny przykład czynności tego rodzaju stanowi darowizna, nie tylko prowadząca do przeniesienia przez dłużnika własności swoich rzeczy, w tym nieruchomości, na inną osobę, w tym bliską, lecz również darowizna środków pieniężnych, choćby podlegających w przyszłości wypłaceniu, również z tytułu odsunięcia w czasie jej wykonania lub jej rozłożenia na raty, którymi nie są świadczenia alimentacyjne, które są tylko świadczeniami okresowymi obciążającymi dłużnika z mocy samego prawa, bez konieczności dokonywania czynności natury obligacyjnej. Na każdą osobę zobowiązaną do finansowania uzasadnionych potrzeb osoby uprawnionej ustawodawca w art. 128 i n. kro nałożył ten obowiązek. W odniesieniu do rodziców zobowiązanych do alimentacji swoich dzieci, prawne przesłanki określenia wysokości należnego małoletnim zobowiązania z tytułu alimentów zostały określone art. 135 kro. Chodzi więc z jednej strony o zakres ich usprawiedliwionych potrzeb, mierzonych z drugiej strony możliwościami zarobkowymi i majątkowymi każdego rodzica zobowiązanego do zadbania o to, aby dzieci mogły zaspokajać swoje potrzeby z zachowaniem porównywalnej w stosunku do rodziców stopy życiowej.

Poza sporem pozostaje dopuszczalność i prawna skuteczność określania wysokości alimentów umową zawieraną między zobowiązanym do ich uiszczania rodzicem a uprawnionym dzieckiem, które może być reprezentowane przy takiej czynności przez drugiego rodzica. Chodzi bowiem przy zawarciu takiej umowy o dochodzenie należnych dziecku środków utrzymania, stosownie do art. 98 § 2 pkt 2 kro. Na dopuszczalność umownego określenia wysokości alimentów pośrednio, lecz jednoznacznie wskazuje art. 138 kro, w którym wprost wskazano na „umowę dotyczącą obowiązku alimentacyjnego”, mimo że obowiązek alimentacji dzieci małoletnich przez rodziców wynika z art. 128 kro, jak też pomimo tego, że przesłanki określenia ich wysokości zostały określone ustawowo. Samodzielnie stanowią więc podstawę do ich ustalenia albo w orzeczeniu sądowym albo w umowie. Tak jak wyrok zasądający alimenty ma charakter deklaratoryjny, tak też umowie alimentacyjnej należy przypisać taki sam charakter prawny, czyli deklaratoryjny. Zawarcie takiej umowy nie kreuje więc tego obowiązku po stronie obowiązanego rodzica, który w treści takiej umowy tylko potwierdza wysokość alimentów dających się ustalić bez zawarcia takiej umowy, wyłącznie poprzez skonfrontowanie usprawiedliwionych potrzeb dziecka uprawnionego do równej stopy życiowej z rodzicami oraz możliwościami zarobkowymi każdego z nich. Deklaratoryjny w istocie charakter umowy o alimenty uzasadnia wręcz przyjęcie, często w takich sprawach też pomijane, że alimentacyjny charakter taka umowa zachowuje tylko w zakresie, w jakim rzeczywiście w jej treści chodzi o określenie kwoty alimentów na rzecz dziecka, czyli wyłącznie do poziomu pokrywającego się z ich wysokością ustalaną zgodnie z art. 135 kro. W zakresie natomiast, w którym określone w takiej umowie alimenty przenoszą ich wysokość wynikającą z tego przepisu i możliwą do ustalenia, umowa nazwana alimentacyjną wykazuje złożony charakter. We wskazanym zakresie nie może bowiem zostać określona jako czynność o charakterze deklaracyjnym ze względu na przekroczenie kwoty alimentów należnych na podstawie powołanego przepisu. W odniesieniu do tej części alimentów, która nie znajduje uzasadnienia w przesłankach określonym w art. 135 kro, staje się klasyczną czynnością zobowiązującą, czyli samodzielnym źródłem zobowiązania rodzica w stosunku do dziecka, które nie ma charakteru wzajemnego, ani podstawy w treści tego przepisu, lecz w umowie o takiej treści. We wskazanym zakresie dochodzi więc w istocie do zawarcia na rzecz dziecka umowy darowizny, ukrytej w czynności stanowiącej jednocześnie umowę o alimenty. O ile w części dotyczącej właściwej wysokości alimentów czynność tego rodzaju nie może prowadzić do uszczuplenia majątku rodzica ze względu na jej deklaratoryjny charakter, o tyle w zakresie zawartej w tej umowie darowizny jej nieodpłatny charakter taki zaś skutek może wywołać. Tylko więc ukryta w umowie nazwanej alimentacyjną czynność darowizny może zostać dokonana z zamiarem pokrzywdzenia przez dłużnika wierzycieli, mimo że wierzytelność z tego tytułu, w przeciwieństwie do zobowiązań alimentacyjnych, nie korzysta ze szczególnego pierwszeństwa przed innymi wierzycielami rodzica, stosownie do art. 1025 i nast. k.p.c.

Przenosząc poczynione uwagi ogólne na okoliczności tej sprawy, w tym uwzględniając treść żądania pozwu, należało dostrzec, że mimo braku precyzji po stronie powoda w tym zakresie, za umowę alimentacyjną na rzecz małoletniej córki dłużnika, powód uznawał zobowiązanie G. L. z tej podstawy do kwoty 800 zł miesięcznie, wadliwie zresztą uwzględniając dłużnika późniejszą sytuację finansową, w tym zadłużenie. W zakresie zaś przenoszącym podaną kwotę, w gruncie rzeczy twierdziła, że zobowiązanie pozwanej zostało w rażący sposób przeszacowane bez podstawy prawnej do należnej wysokości tej kategorii świadczenia. Ponad wskazaną kwotę nie nazywała umowy z 28 grudnia 2012 r. darowizna dłużnika na rzecz córki, podgląd taki w istocie jednak wyrażała i dawała temu wyraz w podnoszonych okolicznościach i wykazywanej inicjatywie dowodowej. Żądanie pozwu w tej części dotyczyło więc w istocie umowy, która przez powoda nie była traktowana jako dotycząca należnych alimentów, lecz jako czynność nieodpłatna i niewzajemna, a przy tym dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli dłużnika, w tym powoda.

Podobne uwagi można odnieść do żądania uznania bezskuteczności innej czynności, czyli wytoczenia przez A. D. powództwa o alimenty na rzecz córki, oraz jego uznania przez G. L.. Takie żądanie strony powodowej zostało oparte na dopuszczalności, potwierdzonej również w orzecznictwie, objęcia żądaniem znajdującym podstawę w art. 527 i nast. k.c. dyspozycyjnych czynności procesowych, do których zalicza się nie tylko ugodę sądową, lecz również czynności uznania powództwa. Nie zalicza się jednak do nich czynności wytoczenia powództwa. W zakresie tej czynności uzasadnione było więc uznanie, że nie mogła ona doprowadzić do niewypłacalności G. L. ani jej pogłębić.

Stanowisko dopuszczające uznanie bezskuteczności, na podstawie art. 527 i nast. k.c., czynność uznania powództwa o alimenty przez pozwanego, wymaga jednak istotnego doprecyzowania, uwzględniającego charakter prawny czynności

tego rodzaju i jej wpływu na wystąpienie przesłanek roszczenia pauliańskiego z art. 527 k.c. Uwzględnić mianowicie należy, że zgodnie z ugruntowanymi jednak poglądami doktryny, mimo istnienia różnych teorii w tym zakresie, uznanie ze strony pozwanego powództwa to czynność wyłącznie procesowa, polegająca na wyrażeniu przez pozwanego zgody na wydanie przez sąd wyroku w całości albo w określonej jego części zgodnego z żądaniem pozwu. Uznanie powództwa jako czynność procesowa stanowi tzw. surogat dowodu. Zastępuje więc postępowanie dowodowe. Zwalnia także sąd z obowiązku dokonywania ustaleń dotyczących samej postawy faktycznej wyroku uwzględniającego powództwo w uznanej jego części. Uznaniem powództwa sąd jest bowiem związany, chyba że dokonanie takiej czynności procesowej przez pozwanego narusza prawo, zmierza do jego obejścia albo narusza zasady współżycia, stosownie do art. 213 § 2 k.p.c. Nie sposób uznać, aby czynność uznania zasadnego powództwa o alimenty należne zgodnie z art. 135 kro mogła doprowadzić do niewypłacalności osoby pozwanego albo stan ten pogłębić, właśnie dlatego, że podstawy zobowiązania dotyczącegołożenia na utrzymanie dziecka nie stanowi wyrażenie przez ich ojca zgody na wydanie wyroku zasądającego należne alimenty. Źródłem powstania tego obowiązku jest bowiem stosunek najbliższego pokrewieństwa w prostej linii, potrzeby małoletniego dziecka i zdolności zarobkowe i majątkowe ojca.

Na gruncie aktualnego stanu prawnego, po zmianie art. 213 § 2 k.p.c. dokonanej ustawą z 1 marca 1996 r., poza sporem z drugiej strony pozostaje, że pozwany może również uznać powództwo bezzasadne, czyli że może w sposób jednoczesny dojść do dokonania osobnej czynności materialnoprawnej, która w istocie rzeczy towarzyszy uznaniu powództwa pozostającemu wyłącznie zgodą pozwanego na wyrok odpowiadający treści żądania nieznajdującego osobnej podstawy faktycznej i prawnej, czyli uwzględnianego wyłącznie wskutek tego, że uznanie bezzasadnego powództwa prowadzi w sposób dorozumiany, a przy tym wystarczający, do powstania opisanego w pozwie stosunku prawnego albo w nim ukrytego. Skutkiem uznania powództwa a alimenty przenoszące kwoty należna na podstawie art. 135 kro jest więc dokonanie przez strony w trakcie procesu i w sposób dorozumiany czynności materialnoprawnej stanowiącej w istocie rodzaj darowizny pozwanego ojca na rzecz jego małoletniego dziecka. W tym zakresie występuje bowiem mechanizm tożsamy ze spisaniem umowy alimentacyjnej o kwoty przenoszące wysokość alimentów należnych z mocy prawa, na podstawie art. 128 w zw. z art. 135 kro. Różnica polega tylko na odmienności okoliczności i dorozumianym złożeniu tożsamego silnie oświadczenia ze strony obowiązanej rodzica, towarzyszącego procesowej czynności uznania powództwa dotyczącego zasądzenia alimentów.

Przenosząc poczynione uwagi na okoliczności tej sprawy, uznać należy, że prawidłowo sformułowane żądanie, z którym strona powodowa wystąpiła w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, winno dotyczyć nie uznania powództwa przez pozwanego w sprawie V RC 418/13, zwłaszcza w zasadnej jego części, dotyczącej alimentów należnych zgodnie z art. 135 kro, lecz wprost uznania bezskuteczności wobec powoda umowy darowizny dokonanej wskutek uznania przez G. L. nieuzasadnionej ewentualnie części żądania o zasądzenie na rzecz córki alimentów wyrokiem z 23 czerwca 2014 r., wydanym w powołanej sprawie.

Brak wskazania właściwej czynności, która mogła ewentualnie do tego skutku doprowadzić i podlegać ocenie pod kątem pozostałych przesłanek z art. 527 i nast. k.c., nie pozwalał na uwzględnienie powodu powództwa opartego na podanym przepisie, już z podanego powodu, lecz również z innej przyczyny.

W odniesieniu do żądania dotyczącego uznania powództwa przez ojca pozwanej dochodzą dalsze argumenty, związane z procesowym charakterem tej czynności i jej znaczeniem dla wydania wyroku z 24 czerwca 2014 r., który na tej czynności pozwanego został w tym zakresie oparty. Nie tylko bowiem procesowa czynność uznania powództwa w tej sprawie, traktowana oddzielnie od zawartej przy jej okazji osobnej umowy darowizny, nie mogła doprowadzić pozwanego do niewypłacalności albo stan ten pogłębić. Skutek taki mogła jednak spowodować dokonana jednocześnie umowa darowizny jako dwustronna czynność prawna, w przeciwieństwie do jednostronnej i procesowej czynności uznania powództwa. Przede wszystkim jednak uznanie powództwa stanowiło podstawę wyroku, który nie może zostać faktycznie wzruszony wyrokiem uznającym bezskuteczność czynności uznania powództwa w oparciu o przesłanki określone art. 527 i nast. k.c. Prawomocny wyrok może zostać bowiem wzruszony wyłącznie na drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia, w tym skargi o wznowienie postępowania zakończonego takim wyrokiem albo przez wykorzystanie skargi nadzwyczajnej. Podstawą egzekucji alimentów prawomocnie zasądzonych jest więc

tylko wyrok uwzględniający takie powództwo, nie zaś czynność uznania powództwa przez pozwanego, również bezzasadnego.

Przenosząc poczynione uwagi na okoliczności tej sprawy, w tym wysokość alimentów, która została zasądzona na rzecz małoletniej córki dłużnika wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe w Warszawie z dnia 24 czerwca 2014 r., VRC 418/13, wskazać należy na dwa zasadnicze wnioski, które wykazują z jednej strony wadliwe zastosowanie w tej sprawie art. 527 § 1 i nast. k.c. ze strony Sądu Okręgowego. Z drugiej zaś pozwalają na bezzasadność takiej części argumentacji podnoszonej przez powoda, w tym w apelacji, w jakiej za jej pomocą skarżący zmierzał do bezskutecznego podważenia na potrzeby tej sprawy mocy wiążącej powołanego wyroku.

Po pierwsze, żądając uznania wobec siebie bezskuteczności umowy z 28 grudnia 2012 r., co do alimentów należnych małoletniej córce dłużnika, powód w istocie określał ich należną wysokość na 800 zł miesięcznie. W pozostałej części umowę tę traktował jako bezpodstawną i rażąco korzystną dla córki dłużnika w ten sposób, zmierzającego do pokrzywdzenia wierzycieli. Mając na uwadze stan finansowy dłużnika, który się w tym okresie ujawniał, jak też rozstrzygnięcie z powołanego wyroku z 24 czerwca 2014 r., stanowisko powoda należało podzielić, lecz wyłącznie w zakresie przenoszącym kwoty, które w tym wyroku zostały na rzecz małoletniej zasądzone. W części więc, w której dłużnik zobowiązał się w tej umowie do regulowania alimentów przenoszących 4400 zł w okresie od 27 maja do 30 listopada 2013 r. oraz kwot po 6700 zł miesięcznie w odniesieniu do okresu od 1 grudnia 2013 i za każdy kolejny miesiąc, czyli na przyszłość, można było uznać, że dłużnik dokonywał w ten sposób darowizny na rzecz córki, jak też że czynił do z bezpośrednim zamiarem pokrzywdzenia swoich wierzycieli, a przy tym z wykorzystaniem w szczególności egzekucyjnego uprzywilejowania takich roszczeń w stosunku do zwykłych zobowiązań cywilnoprawnych, w tym również mających źródło w umowach kredytu albo pożyczki bankowej.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł wskazanego rozróżnienia. Oddalając żądanie dotyczące uznania wobec powoda bezskuteczności umowy z 28 grudnia 2012 r. w odniesieniu do małoletniej córki ponad podane kwoty, naruszył art. 527 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że czynność dłużnika nie miała na celu pokrzywdzenia swoich wierzycieli, w zakresie, w jakim określone w niej alimenty przenosiły należne z tego tytułu świadczenia, które zostały zasądzone w podanej wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe w Warszawie z 24 czerwca 2014 r., VRC 418/13. Z podanych przyczyn, uwzględniając częściowo apelację powoda, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i trzecim w części ten sposób, że uznał za bezskuteczną wobec powoda czynność nazwaną umową o ustalenie obowiązku alimentacyjnego zawartą pomiędzy dłużnikiem G. L. a A. D., aktem notarialnym z 28 grudnia 2012 r., sporządzonym przez notariusza A. K., Rep. A nr (...), w zakresie dotyczącym określenia kwoty pieniężnego zobowiązania dłużnika wobec córki H. D. ponad kwotę 4400 (cztery tysiące czterysta) zł miesięcznie za okres od 27 maja 2013 r. do 30 listopada 2013 r. oraz ponad kwotę 6700 (sześć tysięcy siedemset) zł miesięcznie za okres od 1 grudnia 2013 r. oraz za każdy kolejny miesiąc - w celu zaspokojenia nabytych przez powoda wierzytelności wobec G. L. i B. L. z tytułu umowy pożyczki lombardowej w linii odnawialnej nr (...) z dnia 20 października 2010 r. w wysokości 24.703.482,04 zł z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty, liczonymi od kwoty 17.513.809,64 zł, i w celu zaspokojenia nabytych przez powoda wierzytelności z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 13 grudnia 2011 r. w wysokości 4.950.570,48 zł z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 października 2016 r. do dnia zapłaty, liczonymi od kwoty 3.168.073,84 zł, w obu wypadkach zawartych przez tych dłużników z (...), oraz znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;

Po drugie, w dalszym zakresie, w odniesieniu do alimentów przenoszących kwoty zasądzone w wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południa z 24 czerwca 2014 r., V RC 418/13, apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, a tym bardziej w zakresie czynności wytoczenia powództwa w tej sprawie i uznania żądania przez pozwanego. W istocie zmierzała bowiem do podważenia wiążącego charakteru tego wyroku i jego prawomocności, a ponadto do kwestionowania tych ustaleń w zakresie potrzeb małoletniej i ówczesnych możliwości zarobkowych jej ojca, które zostały przyjęte za podstawę faktyczną określenia alimentów, które w tym wyroku zostały zasądzone. Nie można było jednak w tej sprawie wykazywać, że małoletniej córce dłużnika we wskazanym w tym wyroku okresie należały się niższe alimenty niż to zostało w tym orzeczeniu ustalone. W zakresie zaś, w jakim dłużnik przyjął na siebie w umowie z 28 grudnia 2012 r. obowiązek uiszczania na rzecz córki alimentów w wysokości ustalonej w tym wyroku,

nie można było więc przyjąć, aby dokonanie tej czynności miało na celu pokrzywdzenie wierzycieli. W części zaś, w której określone w tej umowie zobowiązanie przenosiło należne alimenty, powództwo zasługiwało na uwzględnienie, i to niezależnie od tego, że w tej części reprezentująca córkę matka nie podejmował czynności mających na celu wyegzekwowanie, także przymusowe, tego zobowiązania od dłużnika. Stan powstania po stronie wierzycielki takiego uprawnienia i możliwości skorzystania z niego, w tym z oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji, nie pozwalała na przyjęcie, że we wskazanym zakresie małoletnia córka dłużnika nie odniosła żadnej korzyści, a tym samym że nie doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, w tym powoda. Odmienne stanowisko pozwanych i Sądu Okręgowego nie było zasadne. Nie zyskało więc aprobaty Sądu Apelacyjnego.

Istotnego znaczenia dla oceny zasadności powództwa i apelacji nie mogły mieć żadne późniejsze zdarzenia dotyczące zadłużenia i stanu majątku dłużnika, ani też przebiegu procesów, postępowań klauzulowych i egzekucyjnych, które przeciwko dłużnikom zostały wszczęte i były lub są prowadzone. Nie można więc było uwzględnić żadnych wniosków strony powodowej, w tym też ponowionych na podstawie art. 380 k.p.c. albo zgłoszonych po raz pierwszy w oparciu o art. 382 k.p.c. w apelacji oraz w replice na odpowiedź na apelację w celu wykazania późniejszych okoliczności. Usiłując wykazać aktualny stan rzeczy, w tym wiele czynności podejmowanych w licznych postępowaniach, w tym egzekucyjnych, toczących się przez ostatnie lata, strona skarżąca usiłowała przekonać sądy obu instancji, do jakiego pokrzywdzenia wierzycieli, w tym powoda, doprowadziły czynności dłużnika, w tym rażące jakoby zawyżenie alimentów korzystających z pierwszeństwa na etapie egzekucji i zaspokojenia. Podnosiła nawet, że dzięki temu dłużnik wraz ze swą rodziną zachował w zasadzie zbliżony standard życia. Przeoczone jednak w ten sposób zostało, że istotne dla sprawy znaczenie miał stan potrzeb pozwanych i możliwości zarobkowych i majątkowych dłużnika z dat dokonania czynności objętej pozwem opartym na art. 527 k.c., niezależnie od tego, jak głęboki oraz postępujący był stan pokrzywdzenia wierzycieli G. L. po ich dokonaniu. Zgłoszone w treści apelacji wnioski dotyczące ustalenia aktualnych, ocenianych według stanu istniejącego w postępowaniu apelacyjnym, potrzeb pozwanej oraz możliwości zarobkowych i majątkowych jej ojca, nie mogły więc zostać uwzględnione. Dotyczyły bowiem okoliczności dla sprawy nieistotnych, mogących mieć natomiast znacznie dla oceny zasadności żądania o obniżenie alimentów zasądzonych wyrokiem z 24 czerwca 2014 r. w sprawie V RC 418/13 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe. Zgłoszone w tej sprawie dowody mogą mieć znaczenie dla oceny powództwa o obniżenie alimentów, gdyby taki pozew został wniesiony ze strony podmiotu czynnie legitymowanego. W rozpoznawanej sprawie dowody tego rodzaju nie mogły zaś zostać przeprowadzone. Dotyczyły bowiem zdarzeń nieistotnych dla określenia wysokości alimentów, które G. L. powinien był przekazywać na rzecz córki ponad siedem lat temu, czyli w okresie, w którym powód nie był jeszcze wierzycielem ojca małoletniej pozwanej. W okresie, w którym dokonano czynności objętej żądaniem pozwu opartym na art. 527 k.c., powód nie miała więc czynnej legitymacji materialnej uzasadniającej złożenie takiego pozwu. Czynność, którą G. L. podejmował z udziałem swojej córki, działającej przez matkę, nie mogły tym samym zostać podjęte przez dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia strony powodowej, która legitymację w tej sprawie nabyła dopiero skutek cesji wierzytelności kredytowych z 23 grudnia 2015 r. Poza sporem pozostaje, że przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela, a tym samym także ocena legitymacji nabytej przed wniesieniem pozwu, powinna być dokonywana również według stanu rzeczy istniejącego w tym zakresie w czasie wyrokowania, czyli zgodnie z zasadą aktualności wyroku z art. 316 § 1 k.p.c., czyli do tego czasu powinna się utrzymywać. Wystąpić po raz pierwszy winna jednak już w dacie dokonania przez dłużnika z osobą trzecią czynności objętej pozwem wniesionym na podstawie art. 527 k.c. Zakładając nawet, że wskazana przesłanka w tym czasie wystąpiła oraz że się utrzymuje nawet do wyrokowania przez Sąd Apelacyjny, główne znaczenie dla oceny zasadności powództwa oraz apelacji miało ustalenie, czy w dniu 28 grudnia 2012 r. r., należne alimenty zostały jednoznacznie zawyżone, czyli czy doszło do dokonania przez ojca darowizny na rzecz córki, czy mieściły się one w wymiarze usprawiedliwionym uzasadnionymi ich potrzebami i zdolnościami zarobkowymi i majątkowymi ojca. Wiążącej oceny tych okoliczności dokonano w wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe z 24 czerwca 2014 r., V RC 418/13. Nie było w tej sprawie zaś w ogóle dopuszczalne podważanie treści tego wyroku i ustaleń we wskazanym zakresie, które stanowiły podstawę jego wydania, jak też utrzymania w drugiej instancji. W zakresie przenoszącym kwoty zasądzone w tym wyroku powództwo i apelacja nie zasługiwały więc na uwzględnienie.

Korzystna w 2012 r. sytuacja majątkowa dłużnika przemawiała również za uznaniem, że przyjęcie na siebie przez dłużnika zobowiązania co do pokrycia kosztów porodu matki córki G. L., w wysokości 20000 zł, oraz kosztów jej utrzymania przez trzy miesiące od narodzin córki, w wysokości po 5000 zł miesięcznie, nie przekraczało wymiaru takich świadczeń, który wynika z art. 141 § 1 kro, jak trafnie uznał Sąd Okręgowy. W tym zakresie powództwo i apelacja również nie zasługiwały na uwzględnienie.

Podobny wynik postępowania apelacyjnego na rzecz każdej ze stron, jeśli porównać kwoty podane w umowie z 28 czerwca 2012 r. oraz w powoływanym już wielokrotnie wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Pragi Południe z 24 czerwca 2014 r. V RC 418/18, uzasadniał wzajemne zniesienie między stronami kosztów postępowania apelacyjnego, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w ostatnim punkcie wydanego wyroku, na podstawie art. 100 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Robert Obrębski